Nr. 10 | Lwów, dnia 10 marca 1908. | Rok VI.

ADRES: WYDAWNICTWO „GMINY“ we Lwowie.

GMINA

TYGODNIK POŚWIĘCONY INTERESOM GMIN I RAD POWIATOWYCH.

CAŁOROCZNA PRZEDPŁATA z dostawą 6 koron

Założyciel *Tadeusz Romanowicz*. Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Maryan Orłowski*.

Wiadomości urzędowe.

KONKURS.

na posadę kierownika do prowadzenia cegielni poszukuje miasto Nowy Targ.

Wymagane następujące warunki:

1 Petent ma wykazać się znajomością prowadzenia większych cegielni o piecach kręgowych.

2 Nieprzekroczony 40 rok życia.

Podania własnoręczne z odpisami świadectw wnosić należy do 25 marca 1908.

Początkowa płaca roczna 1200 koron, pomieszkanie, opał, światło. Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie na jeden rok.

Bliższych wyjaśnień udzieli burmistrz miasta.

Rozporządzenia władz.

GOSPODARSTWO GMINNE.

Przemysł krajowy.

Wydział krajowy.
L W. 125199

Lwów dnia 20 stycznia 1908

OKÓLNIK

Jedna z krajowych fabryk produktów chemicznych i farb doniosła nam, iż pewna autonomiczna władza oddając, zamówienie ochronnego pomalowania mostu i konstrukcyi żelaznych wyraźnie nakazała użycie farby zwanej „Rostin“ wyrabianej przez wiedeńską firmę dr. G. Werber. Zarządzenie takie w wysokim stopniu krzywdzi krajowe fabryki produktów chemicznych i farb, które tak co do jakości danego produktu, jakoteż ceny konkurują skutecznie z zakrajowymi firmami, sprzeciwia się przyjętej przez krajowe władze nie tylko autonomiczne ale także i państwowe zasadzie oddawania pierwszeństwa wyrobom krajowym przed wyrobami obcymi w razie równości lub nieznacznych różnic co do cen i jakości. Zarządzenie takie wprost paraliżuje wszelkie usiłowania około podniesienia i rozwinięcia przemysłu krajowego.

Podając tedy do wiadomości Magistratu (Zwierzchność gm.), że farby do malowania mostów i konstrukcyi żelaznych celem ochrony od rdzewienia wyrabiają także galicyjskie fabryki firm: Fabryka produktów chemicznych i farb, Towarzystwo z ograniczoną poręką w Brodach, Henryka Blumenfelda we Lwowie, Piotra Mikolascha i Spółki „Metalina“ we Lwowie, Bostelrumm w Krzeszowicach, Gabryela Górskiego i Spółki w Zwierzyńcu, przypominamy Magistratowi (Zwierzchności gm.) regulatyw dla władz autonomicznych w sprawie rozpisywania i rozdawnictwa robót i dostaw publicznych przesłany Magistratowi (Zwierzchności gm.) i zalecony do przestrzegania tut. pismem z 22 grudnia 1905 L 11753 (4 a w szczególności wyrażoną tam zasadę, iż przy dostawach w razie równych lub mało różniących się cen i jakości pierwszeństwo należy się stanowczo wyrobom krajowym, oraz wykazujemy Magistratowi (Zwierzchności gm.) firmy wyżej wymienione jako te, które przedewszystkiem należy wzywać do konkurencyi, względnie których wyroby należy przepisywać.

Marszałek krajowy:
Badeni.

Członek Wydziału krajowego:
Dąmbski.

Buhaje gminne.

Wydział krajowy.
L. W. 11059

Lwów dnia 17 stycznia 1908

Celem przedłożenia Wysokiemu Sejmowi sprawozdania o tem w jakim stopniu gminy naszego kraju spełniają obowiązek nałożony na nie paragraf 9 ustawy hodowlanej zmienionym nowelą z roku 1902 (Dz. u. kr Nr 26) wzywamy Wydział pow ażeby do 1 marca br przedłożyć nam sprawozdanie obejmujące odpowiedź na następujące pytanie: 1 Ile było z końcem roku 1907 w tamtym powiecie buhajów gminnych lub najętych? 2. Ile w szczególności z powyższej wymienionej pod 1 liczby buhajów stanowiło własność gmin jako takich? 3 Ile z wymienionej pod 1 liczby buhajów gminy jako takie najęły? 4. Ile z wymienionej pod 3 liczby buhajów gminy wynajęły na obszarach dworskich 5. W ilu gminach nie było wcale buhajów gminnych tj. ani własnych ani najętych? 6 W ilu wypadkach (podać liczbę gmin i buhajów) interweniował Wydział powiatowy na podstawie paragrafu 11. ustawy hodowlanej (Dz ustaw krajowych Nr51 ex 1892) w przymusowem dostawieniu buhajów gminom 7 Ile gmin i jakie kwoty wstawiło do budżetów gminnych na rok 1908 na buhaje gminne (koszta zakupna i utrzymania)? 8. Ilu gminom i jakie kwoty wstawił Wydział powiatowy na powyższy cel z urzędu do budżetów gminnych na rok 1908? 9 Czy? oraz ile było w tamtejszym powiecie buhajów powiatowych tj buhajów licencyonowanych zakupionych i utrzymywanych kosztem funduszu powiatowego.

Marszałek krajowy
Zastępca
Pilat

Członek Wydziału krajowego
Dąmbski.

Hodowla bydła.

Wydział krajowy
L. W. 11387

Lwów dnia 29 stycznia 1908

Celem przedłożenia Wysokiemu Sejmowi sprawozdania o tem w jakim stopniu poszczególne powiaty przyczyniały się w roku 1907 z własnych funduszów do podniesienia hodowli bydła oraz jakie wydatki poniosły na pokrycie kosztów podróży i dyet członków komisyj licencyonujących, wzywamy Wydział powiatowy ażeby do 1 marca br przedłożył nam na podstawie zamknięcia rachunków funduszu powiatowego za r 1907 odpowiedzi na następujące pytania. 1 Ile wynosił w roku 1907 ogólny wydatek funduszu powiatowego na cele hodowli? 2 Ile w rzeczywistości wydał powiat na koszta komisyjne członków komisyi licencyonujących buhaje a to w myśl paragrafu 4 ustawy hodowlanej? 3 Ile wynosił wydatek funduszu powiatowego na inne prócz wymienionych pod 2 koszta akcyi hodowlanej 4 Na jakie poszczególne środki pod niesienia hodowli bydła i w jakiej formie (tj. we własnym zarządzie czy w formie subwencyi dla lokalnego Towarzystwa gospodarskiego względnie rolniczego (użył Wydział pow kwoty pod 3 wymienionej. 5) Czy istnieje w szczególności w tamtejszym powiecie samoistny oddziel nie administrowany powiatowy fundusz hodowlany w jakiej wysokości i z jakiem specyalnem przeznaczeniem? 6 Ile wyniósł w roku 1907 dochód funduszu powiatowego z grzywien za przekroczenia ustawy hodowlanej po myśli paragrafu 17 tej ustawy do funduszu powiatowego wpływających.

Marszałek krajowy:
Zastępca
Pilat

Członek Wydziału krajowego
Dąmbski.

SŁUŻBA ZDROWIA W GMINACH I OBSZARACH DWORSKICH.

Uzupełniające przepisy do instrukcyi służbowej.

Wydział krajowy.
L W 14262

Lwów dnia 5 lutego 1908.

OKÓLNIK.

Powołując się na wydane i rozesłane pod dniem 30 grudnia 1907 rozporządzenie wykonawcze Nr. 158 Cz. XXV. do ustawy z dnia 2 lutego 1891 (Dz. p. i rozp kraj. Nr 17) i ustawy z dnia 5 października 1906. (Dz. ustaw i rozporządzeń kraj. Nr 148) o urządzeniu służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich wzywamy Wydział powiatowy do polecenia urzędującym w powiecie lekarzom okręgowym ażeby przy spełnianiu swych obowiązków stosowali się ściśle

do zawartej przy powyższem rozporządzeniu instrukcyi służbowej.

W szczególności zwrócić należy uwagę lekarzy okręgowych na postanowienia Działu A. instrukcyi traktujące o terminach objazdów inspekcyjnych i sposobie ich odbywania tudzież na postanowienia Działu B. ustęp e. wedle których obowiązani są wykonywać w miejscu siedziby, o ile nie ma do tego ustanowionego weterynarza oględziny mięsa i zwierząt przeznaczonych na rzeź lub kłucie. Opłaty za te czynnoscz jakoteż za osobiste wykonywanie oględzin zwłok (ustęp o instrukcyi) wpływać mają po myśli par. 12 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 do funduszu powiatowego. O postanowieniach powyższych uwiadomi Wydział powiatowy również gminy w których ustanowiono siedziby urzędowe lekarzy okręgowych, wzywając je zarazem do ścisłego prowadzenia wykazów dochodów z oględzin i przesyłania do Kasy wydziału powiatowego dochodów z opłat uzyskanych za oględziny dokonane faktycznie przez lekarzy okręgowych.

Ponieważ pomimo okólników Wydziału kr. z dnia 26 października 1898 Nr. 59167 i z dnia 28 maja 1900 L 34855 w przedmiocie przedkładania sprawozdań z czynności i objazdów tudzież prowadzenia ewidencyi ubogich chorych, którym udzieloną została bezpłatna pomoc lekarska, sprawozdania powyższe nie bywają nam nadesłane w czasie należytym, i bez wykazu ubogich chorych, konsultowanych bezpłatnie, wzywamy Wydział powiatowy ażeby z całym naciskiem polecił lekarzom okręgowym stosowanie się do postanowień okólników wyżej przytoczonych i zażądał przedkładania sprawozdań z czynności najpóźniej do dni 30 po upływie każdego półrocza.

W sprawozdaniach tych winni lekarze okręgowi zamieszczać wszelkie spostrzeżenia i szczegóły odnoszące się do stosunków sanitarnych w gminach do okręgu przyłączonych a to po myśli wskazówek zawartych w ustępie B. instrukcyi nowo wydanej a przy obowiązkowych objazdach gmin przekonywać się czy i o ile spostrzeżone usterki zostały usunięte.

Po otrzymaniu tych sprawozdań zechce Wydział powiatowy bezzwłocznie wydać wskazane we własnym zakresie zarządzenia w kierunku uchylenia podniesionych wadliwości a następnie przesyłać Wydziałowi krajowemu te sprawozdania jak najrychlej z wyszczególnieniem wydanych ze swej strony zarządzeń a to celem spowodowania skutecznej ingerencyi i oparcia ck. władz politycznych.

Zaznaczamy przytem, że pożytek z zarządzeń powyższych dla dobra służby zdrowia tylko wówczas osiągniętym być może jeśli podjęte one zostaną w czasie należytym, że zatem dopuszczenie opóźniania z przedkładaniem sprawozdań ze strony lekarzy okręgowych lub dłuższa zwłoka w ich załatwianiu przez Wydział powiatowy chybiałoby zamierzonemu celowi, czyniąc sprawozdania te bezprzedmiotowemi.

Celem utrzymania odpowiedniej ewidencyi służby lekarskiej okręgowej i jej funkcyonowania tudzież wypłaty ryczałtów objazdowych wzywamy Wydział powiatowy, ażeby stosownie do wydanych już poprzednio okólników w tym względzie — podawał bezzwłocznie do wiadomości Wydziału krajowego, zaszłe wypadki przerwy w pełnieniu obowiązków lekarzy okręgowych czy to skutkiem opuszczenia posady, dłuższej nad 14 dni choroby, lub wreszcie śmierci lekarza okręgowego.

Prośby zaś o urlopy po nad dni 14 winne być przedkładane Wydziałowi krajowemu z wnioskiem co do ewentualnego zarządzenia zastępstwa. Nadto polecamy Wydziałowi powiatowemu, ażeby oznajmił lekarzom okręgowym w powiecie urzędującym, iż ewentualne przyjęcie i sprawowanie jakiejkolwiek innej płatnej posady, czy to stale lub czasowo może nastąpić tylko za uprzedniem uzyskaniem odnośnego zezwolenia ze strony Wydziału krajowego.

Wreszcie wzywamy Wydział powiatowy, ażeby przy koramizowaniu kwitów na pobór ryczałtów objazdowych stosował się ściśle do okresu na który opiewa odnośna asygnacya Wydziału krajowego, tudzież ażeby przy zmianach osobistych w służbie okręgowej żądał złożenia wszelkich aktów urzędowych i zapisków odnoszących się do danego okręgu a to celem oddania tych aktów następcy w urzędowaniu.

Dla należytego obznajomienia się lekarzy okręgowych z postanowieniami nowo wydanego rozporządzenia wykonawczego względnie instrukcyi służbowej, wskazaną jest rzeczą, iżby Wydział powiatowy zakupił w ekonomacie ck. Namiestnictwa odpowiednią liczbę egzemplarzy powołanego na wstępie dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych i rozesłał je lekarzom w powiecie urzędującym.

Marszałek krajowy:
Badeni.

Członek Wydziału krajowego:
Dąmbski.

DROGOWE SPRAWY.

Ukrajowienie dróg.

Wydział krajowy.
L W 46536.

Lwów dnia 28 lutego 1908.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 11 marca 1907 polecił Wydziałowi krajowemu, aby z uwzględnieniem możności finansowej kraju opracował projekt ukrajowienia pewnej sieci dróg czyto nowo zbudować się mających, czy też jako powiatowe lub gminne I klasy już zbudowanych i by przeprowadził z ck. Rządem rokowania któreby miały na celu uzyskanie wydatniejszej jak dotychczas pomocy Państwa na rzecz budowy i utrzymania autonomicznych dróg w kraju. W celu wykonania tej uchwały Wydział krajowy poleca Wydziałowi powiatowemu, ażeby po przedstawieniu sprawy Radzie powiatowej i na podstawie jej uchwały przedłożyć Wydziałowi krajowemu wykaz dróg w tamtejszym powiecie, które zdaniem Reprezentacyi powiatowej, przez wzgląd na ich ważność ekonomiczną i znaczenie komunikacyjne powinnyby być ukrajowione. W wykazie tym należy podać :1) długość drogi z wyszczególnieniem przestrzeni prawidłowo zbudowanej i pozostałej do budowy. 2) miejscowości, przez które droga przechodzi z oznaczeniem głównych kierunków na mapie sztabowej 1. 75000, względnie na kopii 3) motywa ważności ekonomicznej i komunikacyjnej. Drogi te należy zestawić w wykazie w porządku według ich stopniowej ważności. O nadesłanie takich wykazów Wydział krajowy odnosi się równocześnie do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Marszałek krajowy:
Badeni.

Członek Wydziału krajowego.
Onyszkiewicz

OGNIOWE PRZEPISY.

Pożarne zawiadomienia.

Wydział krajowy.
L W 18106 08.

Lwów dnia 26 lutego 1908

Statystyka pożarów, którą prowadzi Biuro kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych na podstawie sprawozdań, nadsyłanych przez Wydziały powiatowe nie jest dokładną, ponieważ Wydziały powiatowe nie przesyłają regularnie tych sprawozdań, a często zupełnie ich nie przedkładają.
Wobec tego wzywa się Wydział powiatowy, aby na przyszłość wypełniał ściśle zarządzenia Wydziału krajowego wydane w tej sprawie reskryptem z 26 października 1903 L W 85459.

Marszałek krajowy:
Badeni.

Członek Wydziału krajowego.
Ochrymowicz.

POCZTOWE PRAWO.

Pieniężne przesyłki.

Wydział krajowy.
L W 128656

Lwów dnia 26 grudnia 1907

W pewnych wypadkach niewłaściwego pobrania przez tut. Urząd pocztowy porta od przesyłek pieniężnych Wydziałów powiatowych do Wydziału krajowego oznajmia ck. Dyrekcya poczt Wydziałowi krajowemu, że wedle art. ósmego ustawy o zwolnieniu od opłaty pocztowej z dnia 2 października 1865 Dz u p. Nr 108. przesyłki pieniężne (listowe) Wydziałów powiatowych do Wydziału krajowego tylko wówczas są wolne od opłaty porta, jeśli zawierają pieniądze zebrane na rachunek kraju, odnośna przesyłka została wysłaną na polecenie i w myśl reskryptu ck Ministerstwa handlu z dnia 28 lipca 1866 L 6826 712 zaopatrzoną jest w klauzulę „Pieniądze zebrane z polecenia na rachunek Kraju“.
O tem zawiadamiamy Wydział powiatowy dla odpowiedniego zastosowania się w innych wypadkach do powyższej formalności.

Marszałek krajowy:
Zastępca:
Pilat

Członek Wydziału krajowego.
Dąmbski

GOSPODARSTWO GMINNE.

Przemysł krajowy.

Wydział krajowy.
L W 14963

Lwów, dnia 18 stycznia 1908

OKÓLNIK.

Doszło do naszej wiadomości, że pewna zagraniczna fabryka szkła taflowego uzyskała w ostatnich czasach znaczniejsze zamówienia u krajowych szklarzy dla budowli zarówno prywatnych jak i publicznych, a to mimo, że produkt austryacki, względnie galicyjski (z huty szkła w Tarnowie) odznacza się przy równej cenie lepszą jakością.

Wobec tego możliwem jest, że wiele budowli prywatnych i publicznych wbrew ogólnie przyjętej godziwej tendencyi popierania o ile możności naszego przemysłu dostanie szkło zagranicznej proweniencyi mimo możności zastąpienia go w zupełności produktem naszych fabryk. Wskazanem by tedy było, by Zwierzchność gminna (Magistrat) przy oddawaniu publicznych robót budowlanych zamieszczał zawsze w odnośnych kotraktach z przedsiębiorcami klauzulę zabraniającą używania szkła taflowego zagranicznego w ogóle oraz by przez wgląd faktury szklarzy przekonywał się stale o dopełnieniu tego warunku.

Polecając tedy w myśl tutt. okólników z 22 grudnia 1905 LW 11753 04. i z dnia 6 kwietnia 1906. L W 31371 06 Zwierzchności (Magistratowi) tę sprawę, wyraża Wydział kr nadzieję, że w interesie przemysłu krajowego, a więc i w dobrze zrozumianym interesie całego kraju zechce Zwierzchność (Magistrat) ją w rzeczywistości przeprowadzić w zakresie swego działania.

Marszalek krajowy.
Badeni.

Członek Wydziału krajowego.
Ochrymowicz.

Krowy zaprzęgowe.

Wydział krajowy.
L W 983

Lwów dnia 25 lutego 1908

Zawiadamiamy Wydział powiatowy, iż w br. wyszła nakładem Towarzystwa Kółek rolniczych i jest do nabycia w głównym Zarządzie tego Towarzystwa we Lwowie broszura „o użyciu krów do zaprzęgu“ po cenie 30 halerzy za egzemplarz.

Zwracamy uwagę na pożyteczność dziełka, które poucza o używaniu krów do zaprzęgu dla wielu okolic w kraju wykazujących bardzo daleko idące rozdrobnienie gruntów włościańskich.

Marszałek krajowy:
Badeni.

Członek Wydziału krajowego.
Dąmbski

Nasze Reprezentacye

W OBEC POLITYKI PRUS I USTAWY O WYWŁASZCZENIU POLAKÓW.

Stało się! Nastąpił ostatni „prawodawczy“ akt niesłychanego w dziejach bezprawia i gwałtu. Pruska Izba panów obaliła uchwały swej własnej komisji i przyjęła ustawę o wywłaszczeniu w myśl projektu rządowego. W ten sposób spełniły się ostatecznie pragnienia hakatystów i rządu pruskiego. Krzyżactwo otrzymało nową broń do wytępienia Polaków!

Czy ta broń nie zawiedzie jednak pokładanych w niej przez hakatę nadziei? Czy nie jest ona obosieczną i czy swem ostrzem nie zwróci się przedewszystkiem przeciw jej autorom?

Od chwili, gdy rząd pruski odważył się wystąpić przed zdumionym światem z tym niecnym projektem, ocenialiśmy niejednokrotnie znaczenie nowego antipolskiego zamachu i dla nas i dla cywilizowanego świata.

Dziś więc można tylko powtórzyć, że ten nowy cios niewątpliwie ciężki i dotkliwy, nie złamie nas i nie zniszczy, tylko do martyrologji narodu polskiego przybędą nowe ofiary, a z niemi i nowe źródła siły do dalszej walki obronnej. Ale jad nowej zbrodni, spełnionej na Polakach, zatruje przedewszystkiem dzisiejszych „zwycięzców“. Najświeższy tryumf—to zwycięstwo Pyrrhusowe!

Pocieszającem jest do pewnego stopnia, że tego nowego gwałtu wobec Polaków nie można przypisywać całemu narodowi niemiec

kiemu. Przeciwnie, okoliczności w jakich ustawa o wywłaszczeniu przyszła do skutku, świadczą, że przedłożenie rządowe spotkało się z silną opozycją nie tylko w szerokich masach, ale i w sejmie i w Izbie panów.

W pierwszym interes partyjny zwyciężył nad poczuciem sprawiedliwości. Konserwatyści sprzedali za miskę soczewicy swe przekonania i zasady. Stąd powstał kompromisowy projekt wywłaszczenia, uchwalony przez sejm pruski. Komisja Izby panów nie tylko zmieniła zasadniczo projekt sejmowy, wykluczając od wywłaszczenia grunta, będące dłużej niż 10 lat w posiadaniu jednego właściciela lub jego spadkobierców, ale z całą stanowczością wypowiedziała się przeciw polityce hakatystycznej. Protokół obrad komisyjnych stwierdził, że projekt wywłaszczenia, jak i wszelkie inne ustawy antipolskie, chybia zupełnie celu i sprawie niemczyzny nie przyniesie korzyści.

Jeśli Izba panów odrzuciła uchwały komisji, uczyniła to niewątpliwie pod niesłychanym naciskiem rządu, a decydującym dla niej argumentem było niezawodnie powołanie się Bulowa na powagę korony. To też obecnie stwierdzić można bez żadnej wątpliwości, że jednym z autorów haniebnej ustawy jest sam Wilhelm II i że na jego wyraźny rozkaz, rząd popierał ją z taką stanowczością. Ale nic w tem dziwnego.

Polityka podobna leży w tradycjach Hohenzollernów, a już Fryderyk I okazał się mistrzem w bandyckich wywłaszczeniach, nie mówiąc o tem, że był niezwykle zręcznym fałszerzem pieniędzy. Z tych rodzinnych przekazań powstała obecna ustawa, która wprawiła w zdumienie cały świat cywilizowany.

W ogóle wywłaszczenie jest dziedzicznym dogmatem „sprawiedliwości“ w rodzinie Hohenzollernów, i będą dopóty praktykowali tę łupieżczą metodę, dopóki ktoś ich samych nie wywłaszczy z tronu i władzy.

Pod wpływem nacisku ze strony dworu i gróźb hakatystycznych, część członków Izby panów cofnęła się i oddała swoje głosy za wywłaszczeniem. Narzędziem, którego rząd użył dla przeprowadzenia swoich planów był „liberalny“ burmistrz Frankfurtu słynny Adickes, który w pogoni za teką zgubił honor i sprzedał sumienie. Nazwisko tego liberalnego bandyty będzie na zawsze związane z nikczemną ustawą...

W tem zmaganiu się prawa i gwałtu, służalstwa i wolnej myśli, upodlenia i męskiej godności, łotrowstwa i uczciwości, — zwyciężyły wszystkie złe instynkty hańbiące i poniżające ludzkość. To też nad uchwaleniem wywłaszczenia płacze nie Polska, — ale całe chrześcijaństwo, widokiem takiej hańby wstrząśnięte do głębi...

Gdy obecnie nastąpi sankcya tej ustawy przez cesarza Wilhelma, dzień ten powinien wskazać książętom i królom cesarstwa niemieckiego, a zwłaszcza królowi Saksonii, że na zamku berlińskim myślą o wywłaszczeniu i ich także z ich królestw i księstw.

Nasze reprezentacye gminne i powiatowe, nasz Sejm, oby uchwaliły gorący apel do austryackiego parlamentu o spowodowanie wycofania się z przymierza z ces. niemieckiem, a zawarcia przymierzy z Francyą i Anglią dla obrony państwa naszego i złączonych z tem interesów obywateli kraju naszego i gmin naszych.

Gminy i powiaty są do powzięcia podobnej uchwały uprawnione i obowiązane, albowiem idzie tu o obronę mienia także obywateli i członków naszych gmin, odczuwających nawet materyalne krzywdy z ustawy o wywłaszczeniu Polaków w zaborze pruskim.

Wywłaszczanie i tegoż skutki.

Sejm pruski, do którego odesłano ponownie przedłożenie o wywłaszczeniu z nieznaczną poprawką Izby panów w dn 3 bm w ostatecznej formie uchwalił. Wilhelm i Buelow wraz z całą sferą hakatystycznych bandytów tryumfują. Rozbójniczy projekt antipolski, który przed kilku miesiącami wydawał się jeszcze nieziszczalną, chorobliwą wizją obłąkańców hakaty, przeszedł ostatecznie w obu Izbach pruskich. Zarówno sejm pruski jak i Izba panów ugięły się pod pałką Buelowa. Faktem jest bowiem, że w sejmie, a zwłaszcza w Izbie panów, ustawa o wywłaszczeniu, godząca w podstawę współczesnego ustroju, w podstawę współczesnego ustroju, w prawo własności, nie miała wielu przekonanych zwolenników. Ale rząd pruski, aby dokonać tego barbarzyńskiego zamachu na Polaków, umiał z pruskich ciał ustawodawczych uczynić bierne narzędzie, narzucić im rolę pachołków spełniających posłusznie rozkazy kliki rządowo

hakatystycznej! I sejm pruski i Izba panów zeszły do tej haniebnej roli. To też Wilhelm i ks. Buelow tryumfują dziś nie tylko nad „zwyciężonymi“ Polakami, ale i nad obu pruskiemi ciałami ustawodawczemi, którym narzucili swoją wolę i nad tym odłamem społeczeństwa niemieckiego, który protestował i protestuje przeciw dzikiemu gwałtowi.

Z tego jednak względu przeforsowanie przez rząd pruski ustawy wywłaszczającej, jest także groźnem ostrzeżeniem dla narodu niemieckiego. W Prusach znikły ostatnie iluzje konstytucyjne. Rządzi tam wszechwładnie i samowolnie kilka zwyrodniałych dworaków. Wilhelm II. wszedł na śliską drogę rządów despotycznych. Czy społeczeństwo niemieckie zrozumie jakie grozi mu niebezpieczeństwo?

Miejmy nadzieję, że prędzej czy później, ale zrozumieć musi. Być może, iż właśnie ten ostatni tak barbarzyński gwałt przeciw Polakom stanie się dla uczciwej opinji niemieckiej wymownym dowodem, że w Prusach rządzą nie ustawy lecz samowola kliki, łamiącej gwarancje konstytucyjne i prawa Rzeszy. Dziś już można stwierdzić, że uchwalenie wywłaszczenia wywołało w znacznym odłamie społeczeństwa niemieckiego silny odruch oburzenia. Prasa niemiecka, z wyjątkiem naturalnie organów znajdujących się na żołdzie hakatystyczno rządowej kliki, protestuje przeciw wywłaszczeniu widzą w tem nie tylko krzywdę Polaków, ale i pogwałcenie podstawowych praw państwa. „Czyż jest gorsze bankructwo, pisze „Franfurter Ztg.“, gorszy upadek jak przejście do polityki gwałtu, do prawa wyjątkowego, które tylko przez złamanie konstytucji i prawa Rzeszy można przeprowadzić, choćiażby pan minister sprawiedliwości nie wiem jak się starał wynaleść formułę prawniczą, nadającą mu pozory uzasadnienia!“

„Dzień 27 lutego 1908 roku, oświadcza „Germanja“, organ katolickiego centrum, pozostanie dniem nieszczęsnym w historji Izby panów i w historji Prus. Można teraz spokojnie z konstytucjo artykuły dotyczące równości wobec prawa i nienaruszalności własności prywatnej, wykreślić, bo jako podstawowe zasady straciły już całą wartość. A teraz nieszczęście, które się stało, niechaj swoją drogą idzie.

Nawet nieprzychylny dla Polaków berliński „Tageblatt“ twierdzi, że „zwycięstwo“ ks. Buelowa „zemści się srogo“ w przyszłości.

Inaczej być nie może. „Nieszczęście, które się stało pójdzie swoją drogą,“ i tych, którzy w dwudziestym wieku zainaugurował politykę dzikich łupieżców starożytnego świata, musi zaprowadzić tam, dokąd doszli ich poprzednicy. Zgotuje im zwykły los tyranów i ciemiężycieli.

Stolica szacha.

Czytelnicy „Gminy“ mają sposobność zapoznania się w niniejszem artykule ze szczegółami dotyczącymi dużej gminy... perskiego miasta, stolicy tegoż, Teheranem.

Państwo perskie było przez szereg wieków tak potężne, posiadało taki przepych wschodni, że stolica jego powinnaby mieć liczne zabytki z owych świetnych czasów. Otóż tak nie jest, a to dla tego,, że Teheran stał się stolicą państwa dopiero w r 1795 za panowania Agi Mohameda, założyciela obecnej dynastji. Na ogromnym plaskowzgórzu, zamkniętym od północy grzbietem gór Elborus, rozsiadł się Teheran, otoczony wałami i rowamii, okalającymi dokoła miasto pierścieniem o odległości 30 kilometrów. Forty i wały owe już dzsiaj nie przedstwiają należytej obrony dla miasta wobec ogromnych postępów techniki wojennej w czasie pokoju służą jako „linja celna“. Karawany, dążące do Teheranu, muszą wchodzić do miasta bramami i opłacać daninę, chociaż w bardzo wielu miejscach rowy, zasypane śmieciami i rumowiskiem wystawiają na ciężką próbę uczciwość przewodników karawan.

Następcy Agi Mohameda upiększyli i powiększyli stolicę. Zwłaszcza szach Nasr-eddin, który podczas podróży swoich poznał stolice europejskie, zaprowadził radykalne zmiany w obrazie Teheranu, burząc całe dzielnice glinianych domków i urządzając na ich terenie szerokie ulice i obszerne place, obsadzone sykomorami. Kanały irygacyjne rozprowadzają pod głównemi ulicami wodę, która zasila korzenie drzew, odznaczających się piękną zielenią nawet podczas skwarnego lata, gdy cała okolica Teheranu jest jakby wypalona żarem słonecznym. Podobne kanały posiada szwajcarskie miasto Bern, ale gdy w Bernie nad otworami

wznoszą się piękne studnie, w Teheranie otwory kanałów nie są nawet przykryte i w nocy tworzą dla przechodnia groźne pułapki.

Za czasów Nasr-ed-dina powstała dzielnica europejska Teheranu, wedle planów, wypracowanych przez pewnego francuskiego inżyniera. Plac arsenału, („Meidan-Tap Chanech“), stał się niejako ogniskiem ruchu miejskiego, gdzie się styka kolonia Europejczyków z ludnością tubylczą. Na południe od tej dzielnicy leży dzielnica bazarów, w której panuje ogromny ruch handlowy. Bazary są połączone z placem Arsenału tramwajem. Ludność bardzo szybko oceniła korzyści tramwaju, który też ma bardzo znaczne dochody. Na placu Arsenału wznoszą się koszary, a niedaleko od nich znajduje się obszerne pole ćwiczeń. Wojsko perskie, źle płatne i żywione, musi zarabiać na życie. Gdy obecny szach objął rządy, żołnierze od półtora roku nie otrzymali żołdu, nic też dziwnego, że stawali tylko do godz. 8 rano do krótkich ćwiczeń, a potem rozbiegali się po mieście i zarabiali noszeniem ciężarów, tudzież przygodną pracą rzemieślniczą, albo wyrobniczą. Instruktorami wojska perskiego są oficerowie europejscy, między nimi generał austrjacki Padewetz i pułkownik Kostesitz. Mimo tak ujemnych warunków żołnierz perski jest karny. Oddział kozaków znajduje się w dobrych warunkach. Dowodzili nim oficerowie rosyjscy, których usunął szach pod parciem parlamentu.

Ulica Chiaban Ala ed Dauleh, zwana przez europejczyków Poselską, gdyż przy niej znajdują się siedziby przedstawicieli mocarstw europejskich, jest też najwięcej europejską. Kolonja europejska liczy zaledwie kilkaset głów i mieszka przeważnie przy wymienionej ulicy w domach wynajętych, gdyż w Teheranie europejczykom nie wolno jest zakupywać nieruchomości.

Wspaniała brama w rodzaju paryskiego Łuku tryumfalnego wiedzie z placu Arsenału na ulicę Chiaban-i-Almasich, czyli Djamentową, zakończoną t. zw. bramą Djamentową. Brama djamentowa prowadzi do kompleksu budynków i ogrodów, mieszczących harem szacha. Po obu stronach ulicy tej znajdują się liczne sklepy, przepełnione wyrobami wschodniemi i pięknemi okazami sztuki perskiej. W przecznicy zwanej ulicą Haremową, znajdują się pałace faworytek szacha, strzeżone przez eunuchów i oddziały gwardji. Z ulicy Haremowej pod kątem prostym wiedzie ulica Naib es Saltaneh na obszerny plac Mejdan-i-Szach, odznaczający się tem, że ma przywilej „bastn“, czyli asylu. Każdy przestępca, który się na ten plac schroni, jest nietykalny. Może na nim przebywać, jak długo chce, o ile mu krewni, lub znajomi zechcą przynosić żywność. Zajmujący jest taras budynku Nara-Chaneh, gdzie o wschodzie i zachodzie słońca rozlega się głośne granie na olbrzymich rogach przy wtórze bębnów. W ten sposób od setek lat witają i żegnają Persowie słońce. W jednym z ogrodów przy placu Mejdan-i-Szach wznosi się pałac sekretarjatu stanu z tarasem, na którym czasem szach okazuje się ludowi. Monumentalna brama wiedzie do miasta pałaców szacha, które się mieszczą pośród wspaniałych ogrodów. Mają się tutaj znajdować niezliczone skarby, np. tron szacha ze szczerego złota, wysadzany drogiemi kamieniami, oszacowany na 150 miljonów koron, ale o tych skarbach niektórzy podróżnicy wyrażają się sceptycznie. Najruchliwszą i najbardziej wschodnią jest dzielnica bazarów, w której gromadzą się wyroby z Kurdystanu, Chiwy, Buchary, Afganistanu, a nawet Menopotanji.

OBOWIĄZKI MIEJSCOWEGO ZARZĄDU DROGOWEGO.

Zupełne wyczerpanie pierwszego nakładu podręcznika p. t. „Obowiązki Naczelników gmin i Przełożonych obszarów dworskich według nowej ustawy drogowej, skłoniły redakcyę „Gminy“ do II-go wydania tej książki.

Nowe wydanie będzie nosić postawiony wyżej odmienny tytuł. Będzie znacznie powiększone i uzupełnione przepisami o policyi drogowej etc.

Ponieważ w Wydziale pow. cieszanowskim zakwestyonowano odpowiedź na pyt. 17 I. wydania, upraszamy podać redakcyi „Gminy“ z możliwym pospiechem uwagi i życzenia do ewentualnego zbadania i uwzględnienia ich w nowem wydaniu.

Za wszelkie uwagi będzie redakcya „Gminy“ autorom bardzo wdzięczną, gdyż idzie o to, by pouczenia były jaknajlepszemi i stały na wysokości zadania. Druk książki będzie lepszy.

Odpowiedzi i ewentualne zamówienia na II. wydanie dziełka uprasza się adresować do

Ekspedycyi „Gminy“
w Krakowie 1 m.

Drukarnia "Głosu Narodu„ pod zarządem St. Tomvszewskiego w Krakowie.